

ARTYKUŁY I STUDIA



GRZEGORZ PODRUCZNY

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Rola fortyfikacji w obronie wschodniej granicy Prus w koncepcjach Karla Wilhelma von Willisena

ABSTRACT

Karl Wilhelm von Willisen is a lesser-known Prussian military theoretician from the 19th century who, among other things, was concerned with the role of fortifications in war. This article deals with the use of fortifications in the defence of Prussia's eastern border, the source material for which is provided by three texts written by Willisen between 1832–1868. In these papers, the importance of the fortresses in Toruń, Wrocław, Królewiec, Głogów and Poznań is emphasised. Willisen also considered the construction of the Poznań fortress to be a mistake, as was the failure to rebuild the fortress in Wrocław.

Państwo pruskie wchodziło w okres pokoju po zakończeniu wojen napoleońskich ze znacząco zmienionym przebiegiem granic. Na zachodzie, południu i północy kraj ten zyskał nowe tereny – część Saksonii, Turynii, Pomorze Przednie, fragmenty Westfalii, księstwa Münster, Jülich, Berg i tereny arcybiskupstw Trewiru i Kolonii. Zupełnie inaczej było na wschodzie, gdzie Prusy doznały znaczącego uszczerbku w swoim władaniu – straciły terytoria zabrane Rzeczypospolitej w czasie III (w całości) i II (w części) rozbioru. To oraz wydarzenia wojenne z okresu wojen z rewolucyjną i napoleońską Francją skutkowały koniecznością dostosowania fortyfikacji broniących granic tego państwa do nowej sytuacji. W wyniku tego powstały nowe, silne twierdze na zachodzie – w Kolonii i Koblencji, które miały bronić Prus przed ewentualnym atakiem Francji, rozbudowano dawne twierdze w Erfurcie, Torgau oraz w Stralsundzie¹. Na wschodzie sytuacja była

¹ Udo von Bonin, *Geschichte des Ingenieurkorps und der Pioniere in Preußen*, cz. 2 (Berlin: Ernst Siegfried Mittler und Sohn, 1878), 127–137.

niejasna. Pruskie straty terytorialne wynikały wprawdzie z porażki w wojnie lat 1806–1807, kiedy to na terenie odebranych temu państwu polskich ziem stworzono Księstwo Warszawskie (za wyjątkiem fragmentu ziem III rozbioru w okolicach Białegostoku, które już w 1807 r. przypadły Rosji), jednak po upadku Napoleona ziemie te nie wróciły do Prus, a stały się częścią kontrolowanego przez Rosję Królestwa Polskiego. Co więcej, Rosja wyszła z wojen napoleońskich nie tylko terytorialnie, ale i prestiżowo wzmocniona – jako kraj, który pokonał wojska Napoleona oraz w znaczący sposób przyczynił się do jego ostatecznej porażki, stała u szczytu swojej militarnej potęgi. W związku z tym pruscy wojskowi, planując nowe instalacje obronne, musieli brać pod uwagę nie tylko zmieniony na niekorzyść tego kraju układ granic, ale i dwuznaczność relacji ze swoim wschodnim sąsiadem, który wprawdzie pomógł im dwukrotnie w wojnach z Francją, ale za to odebrał sobie „zapłatę” w postaci dawnych pruskich terytoriów. Dodatkowo pruscy wojskowi musieli też brać pod uwagę wzbudzone przez niedawne wydarzenia nastroje ich polskich poddanych, którzy odzyskali na chwilę fragmentaryczną państwowość i po których można się było spodziewać, że będą podejmowali dalsze próby jej odzyskania.

Wszystko to doprowadziło do wzmózonych prac w pruskich fortyfikacjach na wschodniej granicy. Powstały dwie zupełnie nowe twierdze – w Poznaniu i Giżycku, do postaci silnej twierdzy doprowadzono też zaniedbane fortyfikacje Królewca, wzmocniono również dwie starszej daty warownie – w Piławie i Głogowie. W końcu kontynuowano też modernizację Gdańska i Torunia, dwóch warowni, które przed wojną były przez Prusaków zapomniane, a których wzmocnienie zapoczątkowali inżynierowie Napoleona².

Pracom budowlanym towarzyszyła aktywność analityczna. W literaturze opisane są teksty najważniejszych pod tym względem wojskowych – Hermanna von Boyena i Karla von Grolmana, których pomysły były fundamentem pod nowy system obronny³. Nie byli to jednak jedyni wojskowi, którzy wypowiadali się na ten temat. W tym tekście przedstawię poglądy Karla Wilhelma von Willisena (ur. 30 kwietnia 1790 r. – zm. 26 lutego 1879 r.). Oficer ten był pruskim wojskowym (od 1842 r. w randze generała-majora), którego kariera zaczęła się w czasach wojen napoleońskich. W trakcie wojny prusko-francuskiej z lat 1806–1807 brał udział w bitwie pod Auerstedt, gdzie został ciężko ranny. W 1809 r. był ochotnikiem w korpusie Ferdinanda von Schilla, a potem walczył w bitwie pod Wagram. Najwięcej doświadczenia bojowego zdobył w czasie ostatnich lat wojen napoleońskich, gdzie walczył w sumie w 10 bitwach i potyczkach, w tym pod

² Ibid., 142–147, 195–200, 244–247.

³ Ibid., 137–142; Jacek Jędrzyak, „Granica wschodnia w pruskim planowaniu obronnym w latach 1815–1830”, *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 15 (66), nr 3 (249) (2014): 7–32.

Lipskiem (1813 r.), Montmirail (1814 r.) i Waterloo (1815 r.). Od 1813 r. był oficerem sztabowym. Najpierw służył w sztabie generalnym pruskiej armii, od 1818 r. w sztabie Okręgu Generalnego na Śląsku i VI Korpusu Armijnego (z kwaterą we Wrocławiu, dalej: KA), a od 1820 r. w sztabie 1 Dywizji Gwardii. Między 1824 a 1827 r. miał krótką przerwę w służbie wojskowej, po której wrócił, ponownie jako oficer Wielkiego Sztabu Generalnego (*Grosser Generalstab*). Od kwietnia 1831 r. był szefem sztabu generalnego VI KA, a od marca 1832 aż do kwietnia 1841 r. pełnił tę samą funkcję w sztabie generalnym V KA z siedzibą w Poznaniu. W 1842 r. został dowódcą 11 Brygady *Landwehry* z siedzibą we Wrocławiu. Miał swój udział w Wiośnie Ludów na terenie Wielkopolski – jako królewski cywilny komisarz dla prowincji poznańskiej prowadził negocjacje z polskimi powstańcami, zakończone 9 kwietnia 1848 r. ugodą w Jarosławcu. Zarówno postanowienia ugody, jak i ogólnie propolskie nastawienie Willisena spotkały się z ostrą krytyką i oskarżeniami o zdradę tak ze strony pruskich wojskowych, jak też nacjonalistycznie nastawionego społeczeństwa niemieckiego. Ostatnim aktem jego kariery wojskowej był udział w I wojnie o Szlezwik i Holsztyn – od kwietnia do grudnia 1850 r. był głównodowodzącym armii Szlezwika-Holsztynu, ale nie wykazał się jako dobry dowódca⁴. W późniejszym okresie życia poświęcił się pracy teoretyczno-wojskowej.

Istotną dziedziną działalności tego oficera była jego aktywność publikacyjna. Ta składała się z tekstów analizujących aktualne działania wojenne (wojnę rosyjsko-polską z lat 1830–1831, I wojnę o zjednoczenie Włoch, I wojnę o Szlezwik oraz wojny lat 1859 i 1866⁵), publikacji poświęconych aktywności w czasie powstania wielkopolskiego w 1848 r.⁶, tekstów opisujących organizację armii⁷,

⁴ Kurt von Priesdorff, *Soldatisches Führertum*, t. 6 (Hamburg: Hanseatische Verlag, 1938), 82–87.

⁵ Karl Wilhelm von Willisen, *Theorie des großen Krieges angewendet auf den russisch-polnischen Feldzug von 1831*, t. 2 (Berlin: Verlag von Duncker und Humblot, 1840); Willisen, *Der italienische Feldzug des Jahres 1848. Dargestellt und beurtheilt* (Berlin: Verlag von Duncker und Humblot, 1849); Willisen, „Die Schlacht bei Idstedt, am 24sten und 25sten Juli 1850, und die vorangegangenen Operationen vom Eindringen der beiderseitigen Armeen ins Schleswigsche bis zur Schlacht“, *Beiheft zum Militair-Wochenblatt für Juli, August, September 1851*; Willisen, *Theorie des großen Krieges. Zweite vermehrte und reich verbesserte Auflage*, cz. 2, *Der Russisch-polnische Feldzug des Jahres 1831. Dargestellt und beurtheilt*; cz. 3, *Die italienischen Feldzüge der Jahre 1848 und 1849*; cz. 4, *Die Feldzüge der Jahre 1859 und 1866* (Leipzig: Verlag von Duncker & Humblot, 1868).

⁶ Willisen, *Offener Brief an den Major von Voigts-Rhetz als Entgegnung auf seine aktenmäßige Darstellung* (Berlin: Verlag von Duncker und Humblot, 1848); Willisen, *Akten und Bemerkungen über meine Sendung nach dem Großherzogthum Posen im Frühjahr 1848* (Berlin: Julius Draeger, 1849).

⁷ Willisen, *Die Heer- und Wehr-Verfassung. Eine Abhandlung, gewidmet den hohen National-Versammlungen zu Frankfurt und Berlin* (Berlin: Verlag von Duncker und Humblot, 1848); Willisen, *Ueber cavalleristisches Reiten* (Dessau: Baumgarten u. Comp., 1865).

a także kwestii teoretyczno-wojskowych. W tej ostatniej grupie najważniejszą publikacją była *Theorie des großen Krieges*. Zasadniczy tekst teoretyczny mieści się pierwszej części tej publikacji, zarówno w pierwszym wydaniu opublikowanym w 1840 r., jak i w drugim z 1868 r. Ten ok. 200-stronicowy tekst podzielony był na 117 paragrafów, z czego 23 dotyczyły tematów ogólnych, 40 ataku i 55 obrony. Oprócz tego Willisen opublikował jeszcze dwa mniejsze teksty – krytyczną analizę fortyfikacji Paryża⁸ oraz opracowanie *Ueber die große Landes-Vertheidigung oder über den Festungsbau und Heer-Bildung in Preußen*⁹, będący polemiką z wydanym w 1859 r. dziełem *Das preußische Landesvertheidigungs-System und die Befestigung von Berlin*¹⁰.

Willisen a Polska

Postać Willisena często pojawia się w kontekście relacji prusko-polskich, a konkretnie wspominany jest jako osoba o propolskich poglądach. Po raz pierwszy miał się z nimi zdradzić w 1830 r., kiedy sporządził poufny memoriał opowiadający się przeciwko interwencji pruskiej podczas powstania listopadowego, uznający prawo Polaków do powstania i usprawiedliwiający jego wybuch¹¹. W roku kolejnym, jeszcze w trakcie trwania działań wojennych, opublikował w wydawanym przez pruską armię czasopiśmie *Militair-Wochenblatt* ich analizy. To zaś spotkało się z ostrym protestem dyplomatycznych przedstawicieli Rosji w Prusach. Rosyjski poseł na dworze pruskim, Dawid Alopaeus, protestował przeciwko antyrosyjskiemu kursowi, który jakoby w swoich publikacjach reprezentował Willisen, oraz przeciwnym, które w tych publikacjach miały być dawane „buntowniczym poddanym rosyjskim”. Po tych protestach Willisenowi zabroniono dalszych publikacji w tym czasopiśmie, wysłano go na Śląsk, zmieniono skład redakcji *Militair-Wochenblatt*, a także zdecydowano, że w czasopiśmie tym artykuły będą dotyczyły wyłącznie tematów historycznych¹². Faktycznie, w numerach

⁸ „Ueber die Befestigung von Paris”, w Willisen, *Theorie des großen Krieges*. Zweite vermehrte, 3:286–309.

⁹ Tekst ten ukazał się w dwóch miejscach – jako osobna publikacja Willisen, *Ueber große Landes-Vertheidigung oder über Festungsbau und Heer – Bildung in Preußen* (Berlin: Duncker und Humblot, 1860) oraz jako „Ueber große Landesvertheidigung, insbesondere über die Befestigung von Berlin”, będący załącznikiem do trzeciej części kolejnego wydania jego *Theorie des großen Krieges*. Zweite vermehrte, 3:310–362.

¹⁰ [Julius Bluhm], *Das preußische Landesvertheidigungs-System und die Befestigung von Berlin* (Berlin: Verlag von Julius Springer, 1859). Tekst anonimowy, jako autor na stronie tytułowej wskazany jest „Verfasser der Politik der Zukunft der Preußischen Standpunkte”. Ta publikacja zaś została wydana przez Juliusa Bluhma.

¹¹ Czesław Bloch, *Generał Ignacy Prądzyński 1792–1850* (Warszawa: Wyd. MON, 1974), 555.

¹² Henryk Kocój, *Prusy wobec powstania listopadowego* (Warszawa: PWN, 1980), 65–67, 212, 217.

768 z 12 marca (s. 4455–4456) i 769 z 19 marca 1831 r. (s. 4457–4465)¹³ tego czasopisma znajdują się dwa, co ważne – anonimowe – teksty na ten temat. Drugi z nich, po którego publikacji miał miejsce protest Alopaeusa, opatrzone jest adnotacją „ciąg dalszy nastąpi”, jednak w dalszych numerach z tego rocznika czasopisma ciągu dalszego już nie znajdziemy. To, oraz fakt, że od kwietnia 1831 r. Willisen faktycznie został przydzielony do sztabu generalnego VI KA, wskazywać może na prawdziwość tych tez. Jak się jednak zdaje, kara ta nie była ani bolesna, ani trwała, a obostrzenia względem czasopisma dotyczące zakazu publikacji artykułów na aktualne tematy trwały krótko. Już w 1832 r. oficer ten opublikował trzy kolejne teksty o wojnie polsko-rosyjskiej¹⁴, a w tym samym tomie opublikowano cztery inne teksty o niedawnych wydarzeniach: zamieszkach w Bristolu z 1831 r., interwencji francuskiej w Belgii w 1831 r., francuskiej wyprawie do Algieru w 1830 r. i o zdobyciu cytadeli w Lorca z czasów wojny francusko-hispańskiej w 1823 r.¹⁵ Cała sytuacja nie wpłynęła też znacznie na karierę Willisena – 30 marca 1834 r., trzy lata po śląskim „wygnaniu”, otrzymał awans na podpułkownika, a rok później dwa odznaczenia – pruski Order Orła Czerwonego IV klasy i rosyjski Order Świętej Anny II klasy¹⁶. Być może szybkie złagodzenie kary dla Willisena było spowodowane jego powiązaniami z pruską rodziną królewską. Wprawdzie biografie tego oficera niewiele o tym mówią – tylko w jednej z nich krótko wzmiankowane są jego związki z późniejszym cesarzem, w czasie służby obu postaci w III Korpusie armii pruskiej¹⁷. Powiązania z rodziną królewską musiały być jednak dosyć bliskie, szczególnie z księciem Wilhelmem Hohenzollernem. Obaj służyli

¹³ [Willisen], „Zur Uebersicht des jetzigen polnischen Krieges”, *Militair-Wochenblatt* (dalej: *MWB*) 16, nr 768 (1831): 4455–4456; 16, nr 769 (1831): 4457–4465.

¹⁴ [Willisen], „Beiträge zu dem russisch-polnischen Feldzuge 1831. Nach russischen Angaben. 1. Zur Schlacht von Grochow” *MWB* 17, nr 811 (1832): 4636–4641; [Willisen], „Beiträge zu dem russisch-polnischen Feldzuge 1831. 2. Zur Schlacht von Ostrolenka” *MWB* 17, nr 815 (1832): 4656–4657; [Willisen], „Beiträge zu dem russisch-polnischen Feldzuge 1831. 3. Zur Ersturmung von Warschau”, *MWB* 17, nr 817 (1832): 4664–4669; nr 818 (1832): 4672–4676. Teksty te również są anonimowe, Willisenowi przypisał je autor biogramu oficera, Bernhard von Poten „Willisen: Karl Wilhelm v. W” w *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 43 (Leipzig: Verlag von Duncker & Humblot, 1898), 292–296.

¹⁵ [Willisen], „Die Auftritte zu Bristol am 29. October 1831, in militaerischer Hinsicht”, *MWB* 17, nr 812 (1832): 4644–4646; [Willisen], „Ueber einige bei der letzten französischen Expedition nach Belgien bemerkte Mangel”, *MWB* 17, nr 819 (1832): 4677–4678; [Willisen], „Entgegnung auf die ueber die französische Marine bei Gelegenheit der Expedition nach Algier gemachten Bemerkungen”, *MWB* 17, nr 837 (1832): 4751–4752; nr 838 (1832): 4754–4755; [Willisen], „Einhahme der Citadelle von Lorca durch die Franzosen, den 13 Juli 1823”, *MWB* nr 852 (1832): 4810–4810.

¹⁶ Priesdorff, *Soldatisches Führertum*, 6:83.

¹⁷ Poten „Willisen”, 293.

razem już w 1820 r., gdy późniejszy król Prus i cesarz niemiecki został dowódcą 1 Dywizji Gwardii¹⁸, w której sztabie w latach 1820–1824 służył Willisen. Co więcej, kontakty między Willisenem a późniejszym pruskim władcą musiały być częściowo niezależne od relacji służbowych. W zasobach berlińskiego *Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz* przechowywana jest ich korespondencja z lat 1822–1833, w sumie 110 kart, z przerwą między marcem 1828 a grudniem 1831 r. Willisen korespondował też z Fryderykiem Wilhelmem IV – w zasobach archiwalnych przechowywane są jego listy do następcy tronu i później króla, z lat 1824–1856, w sumie 67 kart¹⁹.

Propolskie poglądy tego oficera ewoluowały dalej. W czasie jego pobytu w Wielkopolsce w latach 1832–1840 utrzymywał dobre relacje z przedstawicielami środowisk polskich, a nawet podejmował się jakichś interwencji na ich rzecz²⁰. Najbardziej znana jest jego wspomniana wyżej aktywność w czasie Wiosny Ludów. Wprawdzie w literaturze polskiej można znaleźć tezy, że faktyczną misją Willisena było doprowadzenie do pozornej zgody i rozbrojenia oraz rozwiązywania polskich obozów, jednak można wierzyć, że jego działania były też częściowo motywowane sympatią dla sprawy polskiej²¹. W swoim otwartym liście opublikowanym w czerwcu 1848 r. – już

¹⁸ Erich Marcks, „Wilhelm I., Deutscher Kaiser, König von Preußen”, w *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 42 (Leipzig: Verlag von Duncker & Humblot, 1897), 527.

¹⁹ Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz (dalej: GStA SPK), Brandenburg-Preussisches Hausarchiv (dalej: BPH), Rep. 50 J, König Friedrich Wilhelm IV, 1795–1908, Nr. 726; BPH, Rep. 51 J, König (Kaiser) Wilhelm I, 1797–1922, Nr. 1579.

²⁰ Na ten temat pisze sam Willisen: „Cała tajemnica niezmiernego zaufania, jakim cieszyłem się wśród Polaków, polega wyłącznie na tym, że nie ukrywałem tych poglądów podczas dziewięcioletniego pobytu wśród nich, w czasie, gdy wśród mojego własnego narodu uważano je za najwyższą herezję, w czasie najbardziej decydującej germanizacji w latach 1832–1840. Nie będąc w stanie nic zrobić, aby zmienić system, a nawet nie będąc w stanie go złagodzić inaczej niż w indywidualnych przypadkach, moja opinia i otwartość, z jaką jej nie ukrywałem, dało mi największe zaufanie, które w tamtych czasach były przyczyną tak wielu bezsensownych donosów”; (Willisen, *Offener Brief*, 12). O osobistych relacjach Willisena z Polakami pisał też mjr Voigts-Rhetz: „Wydaje się, że generał, który wcześniej przez pewien czas zajmował oficjalne stanowisko w prowincji jako szef sztabu generalnego V Korpusu Armijnego, miał wiele okazji do osobistych kontaktów z polskimi rodzinami i w rezultacie był w stanie się z nimi zaprzyjaźnić. Dał się uwieść powszechnie uznawanej życzliwości polskich rodzin i imponującym cechom, które Polacy są w stanie rozwinąć w relacjach społecznych, i był zbyt skłonny do mylenia tych manier z cechami, które są podstawą skuteczności w państwie i wojnie”; Konstantin von Voigts-Rhetz, *Aktenmäßige Darstellung der Polnischen Insurrektion im Jahre 1848 und Beleuchtung der durch dieselbe entstandenen politischen und militairischen Fragen* (Poznań: Hofbuchdruckerei von W. Decker & Comp., 1848), 12–13. [Wszelkie tłumaczenia zawarte w niniejszym artykule pochodzą od autora].

²¹ Willisen w ustaleniach ugody w Jarosławcu faktycznie przekroczył dane mu przez króla instrukcje, pozwalając Polakom na zachowanie części sił i obiecując organizację polskiego wojska w Wielkopolsce. Poza tym już po jego powrocie do Berlina i po faktycznej utracie wpływu na wydarzenia w Wielkopolsce formułował manifesty, w których szczegółowo

po pacyfikacji Wielkopolski przez pruskie wojska – do mjr. Konstantina Bernharda von Voigts-Rhetza wspominał o niesprawiedliwym, dotychczasowym traktowaniu Polaków przez władze pruskie oraz konieczności zadośćuczynienia im. W tekście tym wspominał również mgliście o jakiejś formie odrodzenia państwa polskiego²².

Obrona wschodniej granicy Prus w pismach Willisena

W prezentowanym tekście zdecydowałem się na przedstawienie roli fortyfikacji w obronie wschodniej granicy Prus w pismach Willisena. Pretekstem do tego jest odnalezienie rękopiśmiennego tekstu *Recognoscierungs=Reise* pro 1832, który poświęcony jest wyłącznie temu tematowi.

Opracowanie to przechowywane jest w Muzeum Historii Miasta Poznania²³. Nie był to jedyny egzemplarz tego tekstu, drugi znajdował się w zasobach berlińskiej *Staatsbibliothek*²⁴. Opracowanie to ma objętość 23 dwustronnych kart. Zawiera charakterystyki twierdzy Poznań (3 strony) i Głogów (2 strony), krótką prezentację twierdzy w Toruniu, opisy potencjalnych linii operacyjnych, po których poruszać się może armia rosyjska w czasie ewentualnego ataku na Prusy, a także postulaty odnośnie do rozbudowy systemu fortyfikacji broniących wschodniej granicy Prus. Tu Willisen wskazywał przede wszystkim, jakie twierdze i w jakiej kolejności powinny być zbudowane – najpierw postulował rozbudowę Torunia, potem odbudowę

planował organizację wojsk wielkopolskich; Marek Retzler, *Wielkopolska Wiosna Ludów (1848 roku). Zarys dziejów militarnych* (Poznań: Wydawnictwo ABOS, 1993), 98–99, 108, 144.

²² Według Blocha bezpośrednio po upadku powstania listopadowego Willisen miał twierdzić, że Polska powinna się odrodzić w Wielkopolsce, pod berłem Wettynów, miał też sugerować wymianę Saksonii na Poznańskie i twierdzić, że polskie państwo w Wielkopolsce będzie doskonałą osłoną Prus przed Rosją. Nie udało się jednak znaleźć takich słów w opublikowanych pismach Willisena (Bloch, *Generał Ignacy Prądzyński*, 594). W tekście z 1848 r. Willisen sprawę prezentował w zdecydowanie bardziej ogólny sposób: „Rzeczywiście, poszedłem o wiele dalej w moim pragnieniu dobrego zysku; chciałem zdobyć nie tylko kilka powiatów, nędzną liczbę mil kwadratowych, chciałem zdobyć całą Polskę, oczywiście nie jako niechętną własność, ale jako swobodnie zjednoczoną ziemię, jako depozyt naszej obfitości kulturowej, jako świeżą glebę dla wyższej edukacji historycznej postępującej z zachodu na wschód”; Willisen, *Offener Brief*, 13.

²³ Muzeum Historii Miasta Poznania (dalej: MHMP), sygn. D 1129, *Recognoscierungs=Reise* pro 1832, Poznań, 15 XI 1832 r., 1–23.

²⁴ Dokument nie zachował się do dziś, wzmianka o nim znajduje się w rękopiśmiennym katalogu zbioru *Denkschriften des preussischen Generalstabes*, przechowywanym w oddziale kartograficznym *Staatsbibliothek zu Berlin* (dalej: SBB). Śladem po nim jest jedynie plan Głogowa „Plan der Festung Glogau: zum Memoir des Major v. Willisen gehörig” przechowywany w zbiorach kartograficznych tejże biblioteki (sygn. X 25139/1), będący jednym z trzech załączników graficznych do tego dokumentu, wspominany zresztą w tekście.

twierdzy Wrocław, budowę fortyfikacji w Królewcu, modernizację fortyfikacji Głogowa i dopiero na końcu ukończenie twierdzy Poznań. Do tego Willisen postulował wzniesienie nowej linii obronnej opartej na rozlewiskach i mokradłach wzdłuż linii rzeki Obry, bronionej kilkoma stałymi dziełami obronnymi. Najwięcej miejsca Willisen poświęcił jednak twierdzom w Poznaniu i Głogowie, mimo że uważał je za najmniej ważne.

Co istotne, tekst ten, w odróżnieniu od jego późniejszych opublikowanych wypowiedzi, jest pełen odniesień do konkretnych lokalizacji i wskazówek na temat rozwiązań, które powinny zostać zrealizowane w poszczególnych miejscach. Mimo to również tutaj znalazły się próby formułowania twierdzeń ogólnych, dotyczących roli fortyfikacji w wojnie. Najważniejsze dotyczą formy twierdzy, a także roli, jaką ma odgrywać w trakcie działań wojennych.

W *Theorie des großen Krieges* – najważniejszym tekście teoretycznym Willisena – tematy związane z fortyfikacjami pojawiają się w części poświęconej obronie²⁵. Wyłącznie fortyfikacjom i ich roli w obronności poświęconych jest 16 paragrafów – 15 ogólnych oraz jeden prezentujący przykłady fortyfikacji – paragraf 44 „Einige Beispiele und Andeutungen”. Prezentowane są tam zagadnienia teoretyczne, z nielicznymi wskazaniem do konkretnych przykładów – miejsc, regionów czy też twierdz. Co więcej, zdecydowana większość tych wzmianek dotyczy obszarów z zachodniej części Niemiec i pogranicza francusko-niemieckiego. Jedynie w paragrafie 44 cztery strony poświęcone są analizie wschodniej granicy Prus oraz projektowi jej obrony za pomocą fortyfikacji. Opisuje linię Wisły i szczególną rolę odgrywaną przez Toruń, sytuację w Prusach Wschodnich oraz sytuację na Śląsku wraz z proponowanymi przez niego fortyfikacjami w obu tych regionach. W przypadku Śląska Willisen podkreśla szczególną rolę, którą powinien odgrywać Wrocław.

W latach sześćdziesiątych XIX w. Willisen opublikował²⁶ polemikę z wydanym w 1859 r. tekstem *Das preußische Landesvertheidigungs-System und die Befestigung von Berlin. Ueber grosse Landesverteidigung, insbesondere über die Befestigung von Berlin*²⁷. Tekst ten, zgodnie z tytułem, skupiał się na pomysle ufortyfikowania stolicy Prus, jednak zawierał też zwięzłe analizy systemów obronnych w poszczególnych częściach państwa pruskiego, w tym ogólnie ujętego wschodu (Prusy Wschodnie i Zachodnie wraz z Wielkopolską) oraz Śląska. Polemiczne teksty Willisena podzielone były na podrozdziały, które nawiązywały do tego układu. Tekst przede wszystkim odnosił

²⁵ Tekst ten miał dwa wydania niemieckie – w 1840 i 1868 r. Ich treść, zwłaszcza w odniesieniu do fortyfikacji, jest identyczna.

²⁶ Willisen, *Ueber große Landes-Vertheidigung*; Willisen, *Theorie des großen Krieges. Zweite vermehrte*, 3:310–362.

²⁷ [Bluhm], *Das preußische Landesvertheidigungs-System*.

się do pomysłów przedstawionych w analizowanym dziele, jednak jego uwagi zdradzały też własne pomysły na rolę twierdz i fortyfikacji w obronie poszczególnych prowincji Prus.

Rola poszczególnych twierdz

Toruń

W tekście z 1832 r. warownia toruńska miała odgrywać kluczową rolę w obronie granic państwa pruskiego oraz w oddziaływaniu na linie operacyjne w razie ataku Rosji na Prusy. Autor doceniał to miejsce z powodu jego lokalizacji nad dużą rzeką oraz bliskości potencjalnych linii operacyjnych, po których Rosjanie mogliby nacierać na Prusy. Willisen uważał Toruń za miejsce, na bazie którego powinna operować cała pruska armia. Jej rolę określał mianem „punktu obrotowego” (*Pivot-Punkt*). Twierdza ta powinna chronić i zaopatrywać własną armię, umożliwiać jej swobodne przechodzenie z jednego brzegu Wisły na drugi i jednocześnie wzbraniać przejścia przez tę rzekę armii obcej. Dzięki temu na zachodnim brzegu mogłyby swobodnie operować jedynie lekkie oddziały nieprzyjacielskie, a siły główne zmuszone byłyby do przeprowadzenia, na obu brzegach, oblężenia regularnego. Nawet jednak w takiej sytuacji Toruń mógł pozostać ważnym punktem obronnym, bowiem skupiając uwagę wojsk przeciwnika, dawał pruskiej armii możliwość – po uprzednim odejściu z Torunia przed zamknięciem tej warowni w pierścieniu oblężenia – skorzystania z innego przejścia przez Wisłę. Jednak aby to wszystko było możliwe, konieczne było zarówno przebudowanie twierdzy, jak i zmiany w jej okolicach, bowiem „tak jak ta twierdza obecnie wygląda, jest nadal twierdzą samą dla siebie, a nie dla armii, która szuka schronienia”.

Najwięcej Willisen miał do powiedzenia o pierwszym temacie. Odnosząc się do istniejących w 1832 r. fortyfikacji tego miasta, miał do nich wiele uwag krytycznych. Nie podobały mu się lunety otaczające obwód bastionowy. Uważał, że powinno się pozostawić tylko jedną z nich, aby kontrolowała nurt Wisły, a w zamian za pozostałe miały powstać wysunięte dalej w przedpole dwa duże forty, podobne do Fortu św. Jakuba. Zupełnie nowy fort miał powstać również na południe od miasta, aby bronić ujścia Drwęcy do Wisły. Krytycznie wypowiedział się też o umocnieniach na zachodnim brzegu Wisły, w szczególności o ufortyfikowanym przedmościu – zarówno o jego lokalizacji (było zbyt blisko położone rzeki), jak i jego narysie (tzw. łączniki miały utrudniać obronę). Po tej stronie Wisły miało powstać też zupełnie nowe założenie, jednak Willisen nie konkretyzował jego kształtu, a jedynie zwracał uwagę na funkcję – wraz z przedmościem miało być oparciem dla obozu warownego.

Jeśli chodzi o zmiany w szerokich okolicach Torunia, zastrzeżenia Willisena były już dużo bardziej ogólne. Zwracał uwagę na konieczność posiadania

przez Prusaków bezpiecznej przeprawy w Fordonie i ufortyfikowania przeprawy w Grudziądzu, dzięki czemu armia pruska, zmuszona do odejścia spod Torunia, mogłaby bezpiecznie przejść z powrotem na wschodni brzeg rzeki, zaatakować przeciwnika z tej strony i zmusić go przez to do zwinięcia oblężenia. W końcu Willisen wskazywał na konieczność budowy „ufortyfikowanego punktu na rozlewiskach”, czyli najpewniej ufortyfikowania któregoś z punktów w dolinie Noteci²⁸.

Również w opublikowanym w 1840 r. *Theorie des großen Krieges* Toruń prezentowany był jako najważniejszy punkt obronny. Tezę tę Willisen formułował wprost, pisząc: „Wydaje się zatem bezdyskusyjne, że Toruń, ze względu na swoją najkorzystniejszą, wszystko broniącą, strategiczną pozycję, zasługuje na pierwszeństwo w kwestii umiejscowienia zasobów obrony fortyfikacyjnej na tej wschodniej granicy”. Twierdza ta, w powiązaniu z liniami rzek – Pregoly, Wisły, Noteci, Warty i Odry – tworzyć miała „doskonałą i prawie nieprzerwaną linię, która, z powodu wielkich trudności przysparzanych napastnikowi, jest lepsza przed innymi na kontynencie europejskim”. Toruń miał odgrywać kluczową rolę przy ataku prowadzonym z Warszawy w stronę rdzenia państwa pruskiego, zaś w przypadku ataku z tego kierunku na Prusy Wschodnie Toruń zabezpieczałby komunikację tej prowincji z resztą państwa. Poza tym w przypadku ataku drugiej armii rosyjskiej prowadzonego od strony Wilna, z Torunia Prusacy mogliby wyprowadzić ograniczoną ofensywę²⁹.

W powstałym w 1860 r. tekście polemicznym Toruniowi poświęconych jest tylko kilka zdań, które dotyczą ogólnej funkcji tej warowni. Willisen określał ją jako „rdzeń grupy fortecznej”, w której mają się koncentrować wszystkie wysiłki obronne. Tym określeniem posłużył się kilka razy, w jednym miejscu wskazując, że w jej obręb mają wchodzić tereny Brdy i Noteci, w innym – że miałyby się przemieszczać przez nią setki tysięcy żołnierzy³⁰.

Wrocław

Willisen, podobnie jak zdecydowana większość wojskowych pruskich w XIX w., uważał, że stolica Śląska powinna zostać ponownie przywrócona do roli twierdzy. Teza ta pojawia się w każdej jego wypowiedzi pisemnej. W nieopublikowanym tekście z 1832 r. Willisen twierdził, że to miejsce zdecydowanie bardziej się nadawało na główną twierdzą broniącą drogi inwazyjnej z Warszawy w stronę Berlina niż Poznań. Na Wrocław też wskazywał jako drugą po Toruniu lokalizację dla twierdzy broniącej wschodniej granicy Prus. Mimo to, odmiennie niż w przypadku Torunia, Głogowa

²⁸ MHMP, sygn. D 1129, Recognoscierungs=Reise pro 1832, Poznań, 15 XI 1832 r., 13r–14v.

²⁹ Willisen, *Theorie des großen Krieges*, 1:178–180.

³⁰ Willisen, *Ueber große Landes-Vertheidigung*, 16, 17, 25, 53, 57.

i Poznania, Willisen nie dawał żadnych wskazówek na temat potencjalnego kształtu tej twierdzy, tak jakby nie wierzył, że jej odbudowa jest możliwa, ograniczał się wyłącznie do wskazania operacyjnej roli Wrocławia w razie potencjalnego konfliktu z Rosją³¹.

W *Theorie des großen Krieges* Wrocław pojawia się kilkukrotnie. W paragrafie 27, poświęconym warunkom, które musi spełniać duże miasto, aby je ufortyfikować, Willisen wymienił 15 miast z szeroko pojętej Europy Środkowej, które spełniały warunki na twierdzę, w tym Wrocław, Królewiec, Warszawę i Toruń. W paragrafie 44, w opisie obrony Górnego Śląska, Willisen stwierdził, że górna Odra i Nysa Kłodzka nie stanowią silnej bariery, więc aby bronić tej prowincji, trzeba założyć twierdzę we Wrocławiu i połączyć ją z warownią w Głogowie stałymi fortami w okolicach Lubięża i Wąsoczy. Dzięki temu Śląsk chroniony byłby zarówno ze strony Rosji, z kierunku Kalisza, jak i od strony Austrii. Willisen traktował postulowaną przez niego twierdzę we Wrocławiu jako środek obrony tego bogatego miasta i zarazem „pierwsze miejsce pod względem ważności obok systemu Torunia”³².

Wrocław pojawia się też krótko w tekście Willisena niepoświęconym fortyfikacjom, a jego działalności w Wielkopolsce w 1848 r. Dwukrotnie wspomniany jest jako miejsce, które powinno zostać ufortyfikowane w miejsce Poznania – jako dziesięciokrotnie ważniejszy od stolicy Wielkopolski, który powinien być – z uwagi na jego znaczenie, bogactwo i bliskość granicy „główną twierdzą tej części granicy”³³.

Podobnie rola Wrocławia przedstawiana jest w opublikowanym w 1860 r. tekście polemicznym. Kilkukrotnie jest o nim mowa, za każdym razem wspomniany jest jako warownia, która powinna zostać odtworzona jako twierdza pierwszej rangi i jako warownia ważniejsza niż Poznań i Królewiec oraz niemal tak ważna jak Toruń³⁴.

Królewiec i fortyfikacje Prus Wschodnich

W pierwszym z analizowanych tekstów Królewiec pojawił się kilkukrotnie. Autor podkreślił korzystną z punktu widzenia obronności lokalizację tego miasta i stwierdził, że miejsce to spełnia wymagania, aby stworzyć z niego „wielki strategiczny i taktyczny punkt”. Dzięki rzece Pregole, która miała być doskonałą linią obronną, oraz połączeniu z Gdańskiem za pomocą Zalewu i Mierzei Wiślanej, dodatkowo zabezpieczonym przez twierdzę w Piławie, pruska

³¹ MHMP, sygn. D 1129, Recognoscierungs=Reise pro 1832, Poznań, 15 XI 1832 r., 9v–10v, 14v, 15v, 16v, 17r, 18v, 19v, 20r.

³² Willisen, *Theorie des großen Krieges*, 1:154, 180, 181.

³³ Willisen, *Offener Brief*, 14.

³⁴ Willisen, *Ueber große Landes-Vertheidigung*, 15, 16, 23, 24.

armia stojąca pod osłoną twierdzy w Królewcu zabezpieczałaby państwo pruskie przed atakiem. Minusem tej lokalizacji było słabe powiązanie z Prusami Wschodnimi i „wycofane”, względem reszty kraju, położenie. Dlatego też Królewiec był dopiero trzeci w hierarchii twierdz pruskich na wschodniej granicy państwa pruskiego, którą Willisen sporządził w swoim opracowaniu – za Toruniem i Wrocławiem, ale przed Głogowem i Poznaniem³⁵.

Przygotowując swoją główną wypowiedź teoretyczną, *Theorie des großen Krieges*, Willisen przemyślał i doprecyzował swoją opinię na temat umocnień tego obszaru. Mimo że poświęcił mu tylko niewielki akapit, jest on jednak bardziej szczegółowy w porównaniu z poprzednią wypowiedzią. Ponownie podkreślił korzystną dla obronności lokalizację, tym razem jednak wskazał wszystkie jej składniki: dwa zalewy – Wiślany i Kuroński, rzeki – Pregolę i Dejmę oraz Baumwald, które sprzyjać miały przekształceniu Sambii w „twierdzę krajową”. Uszczegółowił też swoje propozycje dotyczące fortyfikacji – oprócz budowy twierdzy w Królewcu, za konieczne uważał wzniesienie fortu w okolicach Welawy, kontrolującego ujście rzeki Ale do Pregoli oraz kolejnego w okolicy Labiawy, kontrolującego rzekę Dejmę, jej ujście do Zalewu Kurońskiego oraz komunikację z Kłajpedą. Pozostałe uwagi są zbieżne z tymi z 1832 r. – istniejąca twierdza w Piławie miała pełnić funkcję punktu ostatecznej obrony, a także zabezpieczenia komunikacji przez Zalew Wiślany, a umiejscowienie tych umocnień w hierarchii fortyfikacji państwa pruskiego było tuż za twierdzami w Toruniu i Wrocławiu³⁶.

W tekście z 1860 r. Królewiec pojawia się tylko w kilku wzmiankach – raz w kontekście Wrocławia, jako twierdza, która jest mniej ważna od stolicy Śląska, innym razem jako jeden z przykładów postulowanych grup fortów broniących Prus, a w końcu jako przykład twierdzy zrealizowanej w „marnotrawnej, przeładowanej manierze”³⁷.

Głogów

Warownia głogowska jest drugą, której – przynajmniej zgodnie z tytułem – poświęcona jest analiza Willisena z 1832 r. Zgodnie z jego poglądami, twierdza ta odgrywała ważną, choć niepierwszorzędną rolę w obronie Prus przed atakiem ze strony Rosji. Miała się ona zaczynać dopiero w momencie zajęcia przez napastnika Dolnego Śląska. W takiej sytuacji Głogów miał bronić dalszych postępów w kierunku stolicy Prus. Mimo to Willisen widział istotne wady tej warowni. Podstawową, trudną do usunięcia, była jej lokalizacja – oficer ten uważał, że twierdza miałaby większe znaczenie,

³⁵ MHMP, sygn. D 1129, Recognoscierungs=Reise pro 1832, Poznań, 15 XI 1832 r., 9r, 9v, 11r, 11v, 18v, 19v.

³⁶ Willisen, *Theorie des großen Krieges*, 1:179–180.

³⁷ Willisen, *Ueber große Landes-Vertheidigung*, 25, 53, 55.

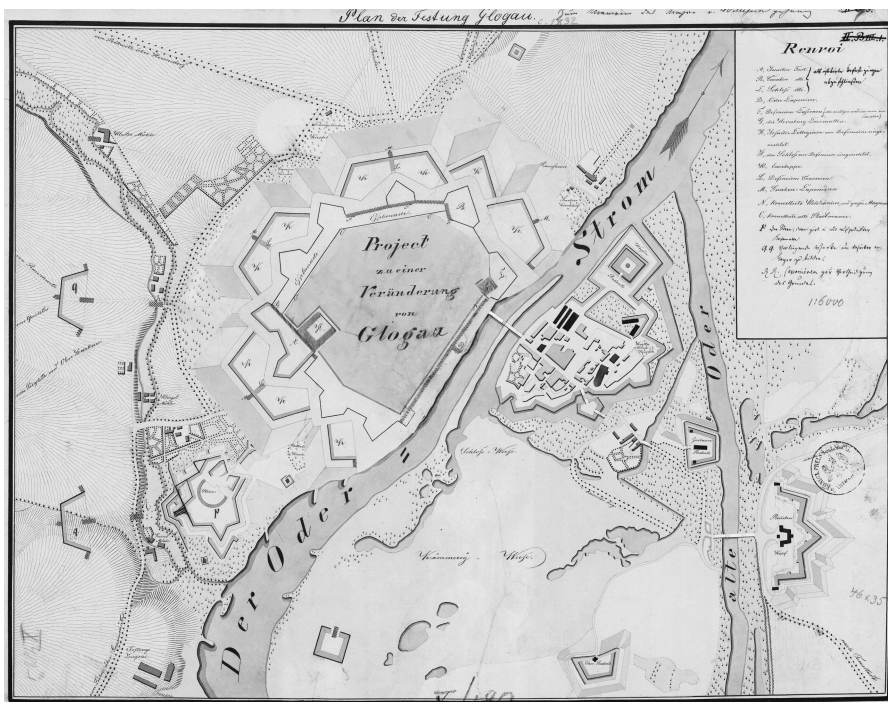
gdyby była położona u ujścia Baryczy. Bardzo krytyczny był też w stosunku do samych fortyfikacji. Najwięcej uwag miał do obwodu miejskiego, bowiem ten według niego był zbudowany z licznych, słabych dzieł obronnych, nieodpornych nawet na zdobycie za pomocą szturmów. Szczególnie niepochlebnie wypowiadał się na temat Fortu Stern – ten według niego to „nędzna, wręcz śmieszna fortyfikacja, która w obecnym stanie nie zwiększa wytrzymałości twierdzy”. Równie źle oceniał fortyfikacje Ostrowa Tumskiego. Co ciekawe, krytyczne uwagi miał również do ufortyfikowanego przyczółka mostowego, zupełnie nowego dzieła, które w momencie pisania memoriału nie było jeszcze ukończone (jego budowę zaczęto dopiero sześć lat przed, a ukończono dopiero dwa lata po napisaniu memoriału)³⁸. Podstawową wadą była według niego lokalizacja zbyt blisko brzegu rzeki, która uniemożliwiała zgromadzenie pod osłoną tego przyczółka dużych sił, którymi można by bronić tego newralgicznego miejsca. Krytycznie wypowiadał się też na temat rozmiarów tego dzieła, bowiem uważał, że było za małe³⁹.

Konsekwencją krytycznych uwag była propozycja znaczącej przebudowy twierdzy. W tym przypadku dysponujemy nie tylko jej opisem, ale przede wszystkim załącznikiem graficznym, który zdecydowanie bardziej precyzyjnie, niż tekst, obrazuje pomysły Willisena. W odniesieniu do fortyfikacji miasta główną propozycją było usunięcie pasa dzieł zewnętrznych zlokalizowanych przed obwodem bastionowym i zastąpienie ich czterema dużymi dziełami o narysie poligonalnym, z fosą bronią kaponierą. Poza tym planował usunięcie dwóch bastionów broniących miasta od strony Odry, zastąpienie ich kazamatą, murem ze strzelnicami oraz dużą kaponierą. Kolejne kazamaty miały powstać za wałem miejskim w pobliżu zespołu klasztoru jezuitów (który miał być również dostosowany do obrony) oraz między Bastionem Dominikańskim i Sebastiana – ta kazamata miała być rozbudową istniejących obiektów z czasów fryderycjańskich. Przebudowie miał ulec również Fort Stern, miał uzyskać uproszczony i jeden poligonalny front z kaponierą. Na przedpolu przed tym fortem miały powstać dwa kolejne – o narysie spłaszczonej lunety, z trzema kaponierami (czołową i dwiema barkowymi) oraz reditą w szyi. Uzupełnieniem miały być dwa wolno stojące, murowane obiekty obronne zlokalizowane na dnie doliny strumienia Sępólno, określone przez Willisena jako kaponiery. Zmiany w fortyfikacjach na drugim brzegu Odry ograniczyć się miały jedynie do wzniesienia niedużej reduty naprzeciwko Fortu Stern⁴⁰.

³⁸ Ferdinand Minsberg, *Geschichte der Stadt und Festung Gross Glogau*, t. 2 (Głogów: Julius Gottschalk, 1853), 329–330.

³⁹ MHMP, sygn. D 1129, *Recognoscierungs=Reise pro 1832*, Poznań, 15 XI 1832 r., 1r, 10r, 10v, 15v–18r, 19v, 20r–21v.

⁴⁰ SBB, Stiftung Preußischer Kulturbesitz (dalej: SPK), sygn. X 25139, Projekt zu einer Veränderung von Glogau, zum Memoir des Major v. Willisen gehörig, [1832 r.].



Propozycja przebudowy twierdzy Głogów autorstwa Willisena. Jest to jedyny zachowany załącznik graficzny do rękopiśmiennego tekstu sporządzonego przez Willisena w 1832 r.

Źródło: SBB, SPK, sygn. X 25139, Plan der Festung Glogau: zum Memoir des Major v. Willisen gehörig, [1832 r.], <https://resolver.staatsbibliothek-berlin.de/SBB0003407200000000>, dostęp kwiecień 10, 2024.

Oprócz przebudowy twierdzy Willisen sugerował dodanie zupełnie nowego komponentu – fortu u ujścia Baryczy. Niestety, nie zdradzał żadnych detali dotyczących jego wyglądu. Co istotne, mimo znacznej ilości miejsca poświęconego opisowi tej twierdzy i proponowanym jej modernizacjom, Willisen nisko ją sobie cenił. W stworzonej przez siebie hierarchii twierdz na pruskiej wschodniej granicy znajdował się na czwartym miejscu, za Toruniem, Wrocławiem i Królewcem, jedynie przed Poznaniem. Nie powinno to dziwić – w rozumieniu Willisena twierdza głogowska miała odgrywać ważną rolę dopiero w momencie, w którym przeciwnik zająłby Wrocław. A i wówczas jej rola byłaby ograniczona, z uwagi na fakt, że twierdza ta nie miałaby w swoim wnętrzu miejsca dla armii do manewrowania. W tym przypadku twierdza ta „może jedynie służyć do wymykania się wrogowi i utrzymywania otwartej bramy, z której można się wydostać, jeśli wróg odważy się zlekceważyć ten strategiczny związek i kontynuować swoje przedsięwzięcie przeciwko Berlinowi”. O niewielkim znaczeniu, jakie ta warownia miała w rozumieniu Willisena, świadczy jej ignorowanie w późniejszych jego pismach.

Poznań

Opracowanie z 1832 r. w znacznej części dotyczy właśnie twierdzy poznańskiej. Zawiera dosyć szczegółowy opis fortyfikacji – istniejących w tym czasie i planowanych – ich krytykę oraz sprzeciw wobec wyboru Poznania na lokalizację twierdzy, a także propozycje tego, jak miałyby wyglądać dalsza rozbudowa tej warowni.

Zgodnie z opisem Willisena fortyfikacje Poznania składały się z trzech elementów: jednego istniejącego (Fort Winiary) i dwóch planowanych (fortyfikacje prawego brzegu Warty i umocnienia miasta). Fort Winiary składać się miał z obwodu, który mógł pomieścić w czasie pokoju 2 tys. ludzi, redity, którą opisywał jako „wieżę z dwoma liniami ostrzału w szyi, której pomieszczenia zawierają wielkie wszelkiego rodzaju magazyny”, oraz „podwójnego systemu zalewowego”. Enwелоpa miała długość 2 tys. kroków, jej bastiony były zaopatrzone w koszary obronne, wał, galerię stokową, a przeciwskarpa – w murowane odzianie. Dodatkowo wspominał o silnych kaponierach, zapewniających flankowanie, oraz o systemie minowym. W odniesieniu do systemu zalewowego pisał o dwóch jazach fortecznych na Warcie i potoku Wierzbak, zabezpieczonych przez „silne przedmościa składające się z wieży oraz silnej, dobrze flankowanej enwелоpy”. Willisen oceniał, że ten obwód obronny mógłby być sam z siebie dużą twierdzą, wystarczyłoby go uzupełnić za pomocą fortyfikacji Ostrowa Tumskiego. W odniesieniu do projektowanych umocnień prawego brzegu Warty Willisen pisał o dwóch dużych, niezależnych fortach – na Wzgórzu Reformatów i na Świętym Rochu, połączonych murem ze strzelnicami, lunetami w funkcji „międzypoosterunków fortów” i jednej wysuniętej lunety. Projektowane umocnienia miasta miały mieć formę „pięciu niezależnych bastionów z obronnymi koszarami w sztychach, których długie linie łączące mają wał zaopatrzony w mur odciążony z murowaną przeciwskarpą i który winien tworzyć system kaponierowy”. Koszt budowy tej twierdzy – choć nie ma jasności czy cały, czy też tylko elementów jeszcze niepowstałych, miał wynieść 6 mln talarów. Już ten element opisu, podkreślony stwierdzeniem, że to „suma, której Koblencja i Kolonia nie kosztowały”, zapowiadał krytykę twierdzy poznańskiej⁴¹.

W dalszej części tekstu autor w długim wywodzie udowadnia, że aby odgrywać właściwą rolę w obronie, twierdza powinna gwarantować w swoim obwodzie miejsce dla armii, która miałaby swobodę działania. Innymi słowy, właściwie skonstruowana twierdza powinna mieć silny rdzeń ufortyfikowany linią ciągłą oraz wysuniętą za nim „linię izolowanych umocnień, które, ustawione przed linią armii, każdy atak czynią niemal niemożliwym i poza tym umożliwiają swobodne używanie wszystkich za nimi ustawionych oddziałów, w szczególności jednak wykorzystanie odpartego ataku”⁴². Opis ten pojawił się

⁴¹ MHMP, sygn. D 1129, Recognoscierungs=Reise pro 1832, Poznań, 15 XI 1832 r., 1r–2r.

⁴² Ibid., 8r.

w kontekście twierdzy poznańskiej, ale w opublikowanym osiem lat później *Theorie des großen Krieges* został sprowadzony do ogólnej zasady. O takim urzędzeniu twierdz pisał w tym dziele kilkakrotnie – w paragrafie 25:

„obrona za pomocą środków fortyfikacyjnych wymaga zamknięcia, zaś swoboda manewru wymaga jej odwrotności – otwartego terenu. Te rzeczy są sprzeczne, ale szczęśliwie nowoczesne fortyfikacje dają szczęśliwe rozwiązanie w postaci systemu izolowanych, ale same z siebie silnych i przez to niezależnych fortyfikacji. Ten system gwarantuje wielkie przestrzenie dla taktycznego ustawienia wielkich armii, i jednocześnie swobodę ruchów w międzypolach, bez szkody dla siły fortyfikacji”;

oraz w paragrafie 31:

„Każda dobra twierdza w znaczeniu wielkiej wojny składa się z zamkniętego rdzenia oraz linii wysuniętych izolowanych fortyfikacji”⁴³.

Idąc za tą zasadą, Willisen skrytykował w tekście z 1832 r. istniejące fortyfikacje Poznania. Fort Winiary, zamiast ciągłego obwodu, winien mieć jego zdaniem „podwójną linię osobnych bastionowych dzieł, które na różnych kapitałach mogą leżeć”. Fortyfikacje miasta powinny zaś dostać trzy duże dzieła obronne wysunięte w przedpole oraz linię dzieł przystosowanych do obrony bronią ręczną. Co więcej, według Willisena fortyfikacje Poznania nie tylko były źle skonstruowane, bowiem nie dawały armii pola manewru, ale w ogóle źle ułożone. Jego zdaniem Poznań nie był priorytetowym miejscem na lokalizację twierdzy. W swoim tekście udawał, że mogłyby odgrywać tę rolę dopiero po upadku twierdz w Toruniu, Królewcu, Wrocławiu i Głogowie. Stworzył nawet swoistą listę rankingową warowni pruskich na wschodniej granicy, w której Poznań był na miejscu ostatnim, za Toruniem, Wrocławiem, Królewcem a nawet Głogowem. Był oczywiście świadomy, że nie można całkowicie porzucić zrealizowanych fortyfikacji Poznania, w związku z tym sugerował jak najszybsze ukończenie budowy tej warowni. Miał też konkretne sugestie, jak powinny przebiegać prace wykończeniowe. Sugerował, aby:

„1. rozbudować Kernwerk, ale bez murowanej przeciwskarpy i bez skazamatowych flank w liniach łączących Enwelopę z Kernwerkiem.

2. ukończyć Enwelopę, ale bez ceglanej skarpy i przeciwskarpy, jedynie bastiony i kaponiery niezależnie [20r] ufortyfikować za pomocą murowanych redit w cofniętych narożach drogi krytej.

3. ukończyć system zalewów, który obejmowałby dwa przedmościa oraz fortyfikacje katedralne.

⁴³ Willisen, *Theorie des großen Krieges*, 1:150, 155.

4. zbudować fort na Wzgórzu Reformatów, tak by debuszowanie było zabezpieczone przez cały czas.

5. Zamknąć miasto najprostszym systemem kaponierowym, czyli najprostszym murem ziemnym z murem odciążnym, a przed środkiem długich linii kaponiery na 8 dział, jedynie dla ochrony miasta przed najeżdżami i zabezpieczenia magazynu”.

Innymi słowy, Willisen proponował szybkie i tanie ukończenie rozpoczętej twierdzy. Co więcej, przestrzegał przed jej rozbudową w przyszłości: „nie należałoby jej nigdy bardziej wzmacniać, niż wymaga tego prawdopodobne niebezpieczeństwo”. Aspekt finansowy dodatkowo podkreślił, twierdząc, że środki oszczędzone na takim wykończeniu twierdzy (ok. 3 mln talarów) mogłyby zostać użyte do budowy twierdzy Wrocław i rozbudowy twierdzy Toruń⁴⁴.

O niewielkim znaczeniu, jakie zdaniem Willisena miała twierdza poznańska, świadczy brak wzmianki o niej w opisie fortyfikacji wschodniej granicy Prus w *Theorie des großen Krieges*. Za to w opublikowanym w 1848 r. tekście, będącym polemiką Willisena z krytyką jego działalności w czasie Wiosny Ludów w Wielkopolsce w 1848 r., znajduje się krótką, ale niezwykle ostra krytyka twierdzy poznańskiej.

„Gdyby w wyniku poważnego błędu strategicznego, przeciwko któremu od początku z całych sił protestowałem, Poznań nie stał się główną twierdzą tej części naszej granicy zamiast Wrocławia, który był dziesięciokrotnie ważniejszy, łatwo doszłoby do pogodzenia sprzecznych interesów. Tylko z powodu strategicznie błędnej i ogromnej budowy twierdzy i związanej z nią szybkiej germanizacji, w samym Poznaniu mieszka obecnie głównie ludność niemiecko-żydowska. W ten sposób mszczą się wszelkiego rodzaju błędy. Teraz bogaty, ważny Wrocław, który jest tak blisko granicy, stał się miejscem otwartym, podczas gdy nieistotny, niepewny, niebezpieczny Poznań został podniesiony z niezmiernym wysiłkiem do znaczenia, które jest teraz irytujące dla nas pod każdym względem i rodzi roszczenia, które są tak niesprawiedliwe, jak trudne do odrzucenia”⁴⁵.

Na siłę tej krytyki zapewne wpływ miały burzliwe okoliczności, w których Willisen pisał swój tekst, jednak nie zmienia to faktu, że w krótkiej wypowiedzi oficer ten w najostrzejszy w całym swoim piśmiennictwie sposób skrytykował sensowność budowy twierdzy w Poznaniu.

O fortyfikacjach tego miasta mowa jest jeszcze dosyć obszernie w tekście z 1860 r. Podobnie jak w poprzednich wypowiedziach, Willisen krytykował tę twierdzę. Ponownie wskazywał na fakt, że warownia była mniej ważna od innych istniejących (Toruń i Królewiec) i nieistniejących, a jedynie

⁴⁴ MHMP, sygn. D 1129, Recognoscierungs=Reise pro 1832, Poznań, 15 XI 1832 r., 8r, 19v–20v.

⁴⁵ Willisen, *Offener Brief*, 14.

postulowanych (Wrocław). Willisen sprzeciwiał się opinii Juliusa Bluhma, z którego tekstem polemizował, jakoby Poznań był przeznaczony do odgrywania kluczowej roli w obronie, w momencie, w którym Rosjanie zdobędą linię Wisły, a konkretnie miał pełnić funkcję głównego punktu wsparcia strategicznego centrum. Według Willisena teren wokół Poznania nie oferował dogodnych pozycji, rzeka Warta była „nędzną przeszkodą” i nie było tam oszańcowanego obozu z bezpieczną komunikacją z wnętrzem kraju, przez co Poznań nie oferował miejsca dla armii, która miałaby bronić państwa. Uważał, że w razie zdobycia przez Rosjan linii Wisły Poznań nie będzie w stanie obronić kraju i Prusacy będą musieli się cofnąć za Wartę oraz stracą połączenie z Głogowem. Co więcej, uważał dalsze wydatki na fortyfikacje Poznania za rozrzutność, nie byłoby na nie miejsca nawet po zrealizowaniu we Wrocławiu twierdzy pierwszej rangi. W końcu jego zdaniem do roli odgrywanej przez twierdzę poznańską bardziej nadawałyby ufortyfikowane miasta – Kościan i Śrem, które kontrolowałyby linię rzeki Obry⁴⁶.

Pozostałe fortyfikacje

Wszystkie powyżej wspomniane miasta pełniły już funkcję twierdz – w momencie powstawania tekstu Willisena lub w okresie wcześniejszym. Oprócz nich Willisen wprowadził też nowe pomysły. Pierwszym jest budowa stałych, samodzielnych fortów zlokalizowanych poza twierdzami, niekiedy powiązanych z pozycjami wartymi obrony. W tekście z 1832 r. wspominał o pojedynczym forcie u ujścia rzeki Baryczy do Odry. Fort ten funkcjonalnie miałby być powiązany z twierdzą Głogów. Innym pomysłem było powiązanie w jedną obronną całość warowni w Poznaniu i Głogowie za pomocą ufortyfikowanej linii obronnej bazującej na mokradłach i rozlewiskach Obry i Rowu Polskiego. Wydaje się, że Willisen nie miał jasności, jak ta linia miała wyglądać, wspominał o niej kilkakrotnie i za każdym razem opisywał nieco inaczej. Stałym jej elementem było powiązanie nielicznych, rozproszonych fortyfikacji stałych (fortów) z trudnym terenem, który, z uwagi na rozległe nieuregulowane mokradła, miał być trudny do przekroczenia przez przeciwnika i łatwy do obrony. Nieliczne przejścia przez mokradła miałyby być bronione stałymi fortami, ale nie ma jasności, ile ich miało funkcjonować i gdzie miały zostać zlokalizowane. W jednym miejscu pisał o dwóch fortach, każdy na 6 armat i 200 ludzi załogi. W innym wspominał już o sześciu fortach – czterech w rozlewiskach Obry i dwóch przy Rowie Śląskim. Z kolei we fragmencie opisującym wady lokalizacji twierdzy poznańskiej Willisen wskazał linię rzeki Obry jako pozycję, którą da się łatwo bronić i tym razem podaje konkretne lokalizacje sześciu fortów

⁴⁶ Willisen, *Ueber große Landes-Vertheidigung*, 16, 20–22.

zabezpieczających przeprawy – w Mosinie, Piotrowie, Sapience, Wielchowie, Kębłowie i Kargowej⁴⁷.

W *Theorie des großen Krieges* wątek tej linii obronnej się nie pojawia, a śladem tej koncepcji jest jedynie pomysł powiązania twierdz w Głogowie i Wrocławiu za pomocą fortów w pobliżu Lubiąża i leżącego nad Baryczą Wąsacza⁴⁸. Podobne świadectwo tego pomysłu znajduje się w jego tekście z 1860 r., w którym sugeruje ufortyfikowanie, zamiast Poznania, Kościana i Śremu jako miast kontrolujących rzekę Obrę⁴⁹.

Pomysł skupienia obrony nie na twierdzach, a na linii Obry, był nowością w odniesieniu do tego miejsca, jednak Willisen nie wymyślił sam tej koncepcji, tylko wzorował się na starszych pomysłach. Najprawdopodobniej wzorcem był pomysł linii obronnej rzek Nuthe i Notte, zlokalizowanej na południu od Poczdamu, która to linia miała bronić Berlina. Linia ta była przygotowywana do obrony w czasie wojny roku 1813, również w późniejszych pismach pruskich wojskowych do niej nawiązywano⁵⁰.

Opisywana powyżej linia obronna określona została przez Willisena osobnym mianem – twierdzy krajowej (*Landesfeste, Landesfestung*). Termin ten był już używany w języku niemieckim, jednak w zupełnie innym kontekście – określano nim twierdze ważne dla obrony danego kraju. Willisen posługiwał się nim często, nie tylko w kontekście umocnień linii Obry – określał nim całe obszary, w których obrona miała być prowadzona dzięki korzystnemu terenowi wzmocnionemu fortyfikacjami. Mianem tym w pierwszym z opisywanych tekstów Willisen określił również zespół fortyfikacji związanych z Toruniem. Na s. 19r pisał: „aby utworzyć w tym najważniejszym punkcie naszej wschodniej granicy twierdzę krajową nadającą się do największej obrony, brakuje drugiej bezpiecznej przeprawy przez Wisłę w pobliżu, w okolicach Fordonu, oraz kolejnej przez bagna Noteci”. Nazwa ta pojawia się również w opisie systemu obrony wschodniej granicy Prus w *Theorie des großen Krieges*. Jako *Landesfestung* określona została Sambia, kraina w Prusach Wschodnich, która miałaby do obronności wykorzystywać warunki naturalne (zalewy, rzeki, lasy) wzmocnione

⁴⁷ MHMP, sygn. D 1129, Recognoscierungs=Reise pro 1832, Poznań, 15 XI 1832 r., 16r, 20v, 22v.

⁴⁸ Willisen, *Theorie des großen Krieges*, 1:180–181. O Wąsoczku Willisen wspominał też w tekście napisanym osiem lat wcześniej, gdzie udowydniał, że utrzymanie tego miasta lub Żmigrodu zabezpieczy Prusę przed atakiem bardziej, niż posiadanie przez Prusaków twierdzy w Poznaniu; MHMP, sygn. D 1129, Recognoscierungs=Reise pro 1832, Poznań, 15 XI 1832 r., 16v.

⁴⁹ Willisen, *Ueber große Landes-Vertheidigung*, 22.

⁵⁰ Do tego pomysłu odnosili się generałowie Grolman w 1817 r., oraz Karl von Müffling i Carl von Clausewitz w 1827 r.; Jędrysiak, *Prussian Strategic Thought 1815–1830: Beyond Clausewitz* (Leiden–Boston: Brill, 2020), 231, 267, 276, 278, 285.

fortyfikacjami – twierdzami w Kłajpedzie, Królewcu i Piławie oraz fortami w Labiau i Wehlau. W tekście z 1840 r. pojawia się jeszcze jedno określenie opisujące zespolone ze sobą funkcjonalnie fortyfikacje broniące większego obszaru – twierdza grupowa (*Gruppen Festung*). Temat ten szeroko opisał w paragrafach 33 i 34. W pierwszym, na teoretycznym przykładzie twierdzy Trewir, pokazał, że armia pruska, w przypadku porażki poniesionej w walkach w Lotaryngii, mogłaby się w tej twierdzy schronić jedynie wówczas, gdyby na okolicznych rzekach (Mozela, Sara i Sur) wzniezione były forty zabezpieczające przeprawy. W drugim z paragrafów wskazywał jeszcze warunki, jakie muszą spełnić fortyfikacje w twierdzy grupowej – powinny być umiejscowione w odległości 2–3 dni marszu od siebie, a każda z nich musi być położona nad istotną z militarnego punktu widzenia przeszkodą. W kontekście fortyfikacji wschodniej granicy państwa pruskiego Willisen, w paragrafie 44, wskazuje na Toruń jako miejsce wokół którego powinno się założyć twierdzę grupową. Niestety, nie podaje szczegółów, gdzie oprócz Torunia miały być zlokalizowane jej części składowe. O twierdzy grupowej w okolicach Torunia Willisen ponownie wspomina w swoim tekście z 1860 r., ale również tym razem nie podaje żadnych detali.

Rozważania Willisena a wcześniejsze koncepcje

Willisen nie był jedyną osobą, która w tym czasie wypowiadała się na temat ufortyfikowania wschodniej granicy Prus. Przed nim robili to, zarówno w tekstach publikowanych, jak i nie, również inni wojskowi pruscy. Willisen w swoich tekstach nie powoływał się na żadne nazwisko, niemniej jednak znał przynajmniej część z nich.

Wiele wskazuje na to, że spotkał się z wypowiedziami gen. Grolmana. Nic w tym dziwnego, oficer ten był jego przełożonym w czasie, gdy Willisen pracował w sztabie poznańskiego korpusu armijnego. Co więcej, Willisen zadedykował Grolmanowi pierwsze wydanie swojej czołowej publikacji, *Theorie des großen Krieges*. Mimo to ich poglądy nie były ze sobą w pełni zbieżne. Kluczową różnicą była polityczna rola twierdzy poznańskiej. Grolman był zdania, że ufortyfikowanie Poznania pozwoli na pacyfikację wrogich Prusom nastrojów polskich mieszkańców Wielkopolski.

„Poznań jako twierdza jest nie tylko korzystnie położony pod względem wojskowym między Głogowem i Toruniem, lecz wywrze również korzystny wpływ na nastroje w Wielkim Księstwie Poznańskim, utwierdzając ideę, że Prusy za żadną cenę nie odstąpią tej tak niezbędnej im prowincji, za jednym zamachem przerywając wieczne kabały i intrygi Polaków”.

Dlatego też był zdania, że Poznań powinien zostać przekształcony w silną twierdzę:

„Stąd ogromnie ważne jest, by mieć umocnione miejsce nad Wartą, które zablokuje tę rzekę i utrudni nieprzyjacielowi wtargnięcie. Miasto Poznań spełnia wszystkie wymagania odnośnie do tego celu, jego stopniowe umocnienie przy użyciu pojedynczych samodzielnych dzieł, które najpierw zabezpieczą naszą artylerię i inne zapasy i trzymać będzie w ryzach miasto [wyróżn. G.P.], w ten sposób, kiedy okoliczności na to pozwolą, będzie się stopniowo postępować naprzód z dziełami i można będzie przekształcić Poznań w porządną twierdzę”⁵¹.

W swoim tekście z 1832 r. Willisen niemal wprost odniósł się do tych twierdz Grolmana:

„co to za powody były tymi, które spowodowały, że to Poznań a nie Wrocław stał się punktem centralnym wielkiego systemu obronnego? Czy są to przyczyny polityczne? Chciano w ten sposób prowincję trzymać w ryzach? Miasto nie potrzebuje takich ryz [wyróżn. G.P.], masy nie są tu szczególnie źle przeciw nam nastawione, a to by również mały fort załatwił. Ale trzymanie prowincji w ryzach za pomocą twierdzy to jeden z tych wojskowych frazesów, przy których nie można wiele myśleć, gdy się nad nimi bliżej zastanowić, a gdyby nawet coś takiego istniało, Wrocław i Toruń byłyby i tak najbliższe wrogich okolic, a mianowicie granic, niż Poznań”⁵².

Jeśli chodzi o pozapolityczne wątki, poglądy Grolmana i Willisena były już bardziej zbieżne. Pisząc o kształcie fortyfikacji Poznania, obaj oficerowie podkreślali konieczność otoczenia miasta samodzielnymi, wysuniętymi dziełami. Za ślad koncepcji Grolmana można też uznać pomysł Willisena, aby, oprócz istniejącego już Fortu św. Jakuba w Toruniu, wznieść na przedpolach tej twierdzy dwa jeszcze, podobne dzieła obronne wysunięte w przedpole⁵³. Pewne zbieżności zauważyć można również w traktowaniu Prus Wschodnich – obaj oficerowie postulowali ufortyfikowanie pojedynczym dziełem Labiau i za pomocą silnej twierdzy – Królewca.

⁵¹ GStA PK, IV. Hauptabteilung (dalej: HA), Rep. 15B Militärgeschichte, Nr. 5 Grolman Ueber die Vertheidigung der Länder vom rechten Ufer der Elbe bis zur Memel, Berlin, 22 V 1817 r., 11r–11v.

⁵² MHMP, sygn. D 1129, Recognoscierungs=Reise pro 1832, Poznań, 15 XI 1832 r., 10r.

⁵³ Grolman w 1817 r. postulował, aby w Toruniu ukończyć wał główny, napełnić fosę wodą oraz wznieść samodzielne dzieła obronne na Wzgórzu Jakubskim, Wzgórzu Piekarskim i wzniesieniu Mokre; GStA PK, IV. HA., Rep. 15B Militärgeschichte, Nr. 5 Grolman Ueber die Vertheidigung der Länder vom rechten Ufer der Elbe bis zur Memel, Berlin, 22 V 1817 r., 20r.

Innym pruskim wojskowym, którego pomysły mogły zainspirować Willisena, był Christian von Massenbach⁵⁴. Najwięcej zbieżności widać w odniesieniu do Prus Wschodnich – obaj oficerowie postulowali ufortyfikowanie Królewca, Welawy i Labiau. Warto również zwrócić uwagę na temat Modlina. O jego ufortyfikowaniu wiele pisał Massenbach, a także inni pruscy oficerowie w okresie 1796–1806, warownia ta miała być jedną z kluczowych dla ówczesnej wschodniej granicy Prus. Willisen, co oczywiste, ufortyfikowania Modlina nie postulował, bowiem w jego czasach miejsce to leżało już na terenie Królestwa Polskiego, rządzonego przez Rosjan, jednak o Modlinie pisał dwukrotnie w swoim tekście z 1832 r., za każdym razem z wyraźnym żalem, że miejsce to nie leży w granicach Prus: „Ponieważ Rosjanie posiadają Warszawę z Modlinem, obrona Prus przed nimi jest wysoce wątpliwa” i „W tej straconej pozycji są Prusy tak długo, jak Rosjanie mają Warszawę. Tylko gdyby ta w wraz z Modlinem w naszym posiadaniu, albo co najmniej nie była we wrogich rękach, nasza wielka defensywa mogłaby się skupić najpierw na Królewcu”⁵⁵. Co istotne, zachowała się relacja Theodora von Bernhardi, niemieckiego historyka, który poznał Willisena i porównywał go do Massenbacha: „Nie jestem zbyt zadowolony z Willisena. Byłoby wielkim nieszczęściem, gdyby kiedykolwiek uzyskał wpływ na dowodzenie niemiecką armią. Zachowuje się on w naszych czasach tak, jak [Karl von] Phull i Massenbach w ich czasach i dlatego byłby właśnie tym człowiekiem, który sprowadziłby z powrotem dni Jeny i Prenzlau”⁵⁶.

Zakończenie

Przedstawione powyżej pomysły Willisena na fortyfikacje wschodniej granicy Prus są kompilacją koncepcji szeroko obecnych w pruskich kręgach wojskowych oraz jego własnych przemyśleń. Do pierwszych należą uwagi dotyczące konieczności ufortyfikowania Wrocławia, Królewca i rozbudowy twierdzy Toruń. O odtworzeniu twierdzy wrocławskiej pisali liczni pruscy teoretycy i praktycy wojskowi, powstały również liczne jej projekty⁵⁷. Ta kilkudziesięcioletnia dyskusja, w której Willisen był tylko jednym z głosów, skutkowałą w końcu odtworzeniem fortecznej funkcji stolicy Śląska

⁵⁴ Więcej na temat tego oficera i jego pomysłów na ufortyfikowanie Modlina, Królewca, Welawy i Labiau w Grzegorz Podruczny, *Twierdze z papieru. Fortyfikacje pruskie w latach 1786–1807* (Warszawa: Tetragon, 2020), 54–55, 133–139, 182–189.

⁵⁵ MHMP, sygn. D 1129, Recognoscierungs=Reise pro 1832, Poznań, 15 XI 1832 r., 11.

⁵⁶ Poten, „Willisen”, 292–296.

⁵⁷ Więcej na ten temat – Podruczny i Marcin Wichrowski, „Plany odtworzenia fortyfikacji Wrocławia z lat 1807–1830”, *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 22 (73), nr 2 (276) (2021): 49–86, [https://doi.org/10.32089/WBH.PHW.2021.2\(276\).0002](https://doi.org/10.32089/WBH.PHW.2021.2(276).0002).

w 1889 r.⁵⁸ Nieco inaczej było w przypadku Królewca. Stolica Prus Wschodnich była ufortyfikowana bastionowym wałem od XVII w., jednak nie była twierdzą w 1832 r., w momencie sporządzenia pierwszego tekstu Willisena. Wprawdzie, jak wspomniano powyżej, inni pruscy wojskowi wspominali o przekształceniu jej w twierdzę, ale dopiero Willisen dał jej budowie tak wysoki priorytet. O modernizacji fortyfikacji tego miejsca zdecydowano dopiero dekadę po pierwszym z omawianych pism Willisena, na początku lat czterdziestych XIX w.⁵⁹ W przypadku Torunia nie było dyskusji nad jego funkcją forteczną, ta była uznawana za oczywistość, więc wkładem Willisena było jedynie nadanie tej twierdzy najwyższego znaczenia. Pomysł ufortyfikowania linii rzeki Obry wydaje się być autorstwa wyłącznie Willisena, jednak również tutaj można znaleźć wpływy innych osób. Jak już wskazano, sam pomysł oparcia obrony na linii bagnistej doliny rzecznej jest analogią do linii rzek Nuthe i Notte. Poszczególne punkty, które Willisen chciał tam umocnić, były jego pomysłem (za wyjątkiem Śremu, który brano pod uwagę już przed budową twierdzy Poznań⁶⁰). Jednak pomysł zabezpieczenia Wielkopolski licznymi, pojedynczymi punktami warownymi nie był nowością – wskazywali je już Grolman i Boyen. Zupełnie inaczej jest w przypadku twierdzy poznańskiej. Zdecydowana, ostra i konsekwentna krytyka zarówno jej roli wojskowej, jak i politycznej, wyrażana przez Willisena na przestrzeni prawie 30 lat, jest pełnym ewenementem na tle pruskiej myśli wojskowej i zarazem najbardziej oryginalnym wkładem tego oficera w rozważania nad ufortyfikowaniem wschodniej granicy państwa pruskiego. Jednocześnie jego poglądy na rolę twierdzy poznańskiej oraz jego postawa względem ludności polskiej zwracają uwagę na zapomniany czasem fakt, że Prusy i armia tego kraju nie były monolitem i w gronie najwyższych wojskowych akceptowana była, w pewnym zakresie, różnorodność poglądów.

Bibliografia

Archiwalia

Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlin-Dahlem

IV. Hauptabteilung, Rep. 15B Militärgeschichte, 1604–1993

Brandenburg-Preußisches Hausarchiv, Rep. 50 J, König Friedrich Wilhelm IV, 1795–1908

⁵⁸ Łukasz Pardela i Stanisław Kolouszek, *Twierdza Wrocław 1890–1918* (Wrocław: ATUT, 2017), 16.

⁵⁹ Traugott Erhardt, *Die Geschichte der Festung Königstein/Pr 1757–1945* (Würzburg: Holzner Verlag, 1960), 25–27.

⁶⁰ Jacek Biesiadka et al., *Twierdza Poznań. O fortyfikacjach miasta Poznania w XIX i XX wieku* (Poznań: Wyd. Ravelin, 2006), 20.

Brandenburg-Preußisches Hausarchiv, Rep. 51 J, König (Kaiser) Wilhelm I,
1797–1922

Muzeum Historii Miasta Poznania

Staatsbibliothek zu Berlin

Stiftung Preußischer Kulturbesitz

Prace Karla Wilhelma von Willisena (chronologicznie)

- [Willisen, Karl Wilhelm von]. „Zur Uebersicht des jetzigen polnischen Krieges”. *Militair-Wochenblatt* 16, nr 768 (1831): 4455–4456, nr 769 (1831): 4457–4465.
- [Willisen, Karl Wilhelm von]. „Beiträge zu dem russisch-polnischen Feldzuge 1831. Nach russischen Angaben. 1. Zur Schlacht von Grochow”. *Militair Wochenblatt* 17, nr 811 (1832): 4636–4641.
- [Willisen, Karl Wilhelm von]. „Beiträge zu dem russisch-polnischen Feldzuge 1831. 2. Zur Schlacht von Ostrolenka”. *Militair Wochenblatt* 17, nr 815 (1832): 4656–4657.
- [Willisen, Karl Wilhelm von]. „Beiträge zu dem russisch-polnischen Feldzuge 1831. 3. Zur Ersturmung von Warschau”. *Militair Wochenblatt* 17, nr 817 (1832): 4664–4669; nr 818 (1831): 4672–4676.
- [Willisen, Karl Wilhelm von]. „Die Auftritte zu Bristol am 29. October 1831, in militärischer Hinsicht”. *Militair Wochenblatt* 17, nr 81 (1832): 4644–4646.
- [Willisen, Karl Wilhelm von]. „Ueber einige bei der letzten französischen Expedition nach Belgien bemerkte Mangel”. *Militair Wochenblatt* 17, nr 819 (1832): 4677–4678.
- [Willisen, Karl Wilhelm von]. „Entgegnung auf die ueber die französische Marine bei Gelegenheit der Expedition nach Algier gemachten Bemerkungen”. *Militair Wochenblatt* 17, nr 837 (1832): 4751–4752; nr 838 (1832): 4754–4755.
- [Willisen, Karl Wilhelm von]. „Einnahme der Citadelle von Lorca durch die Franzosen, den 13 Juli 1823”. *Militair Wochenblatt* 17, nr 852 (1832): 4810–4810.
- Willisen, Karl Wilhelm von. *Theorie des großen Krieges angewendet auf den russisch-polnischen Feldzug von 1831. T. 2*. Berlin: Verlag von Duncker und Humblot, 1840.
- Willisen, Karl Wilhelm von. *Offener Brief an den Major von Voigts-Rhetz als Entgegnung auf seine aktenmäßige Darstellung*. Berlin: Verlag von Duncker und Humblot, 1848.
- Willisen, Karl Wilhelm von. *Die Heer- und Wehr-Verfassung. Eine Abhandlung, gewidmet den hohen National-Versammlungen zu Frankfurt und Berlin*. Berlin: Verlag von Duncker und Humblot, 1848.
- Willisen, Karl Wilhelm von. *Akten und Bemerkungen über meine Sendung nach dem Großherzogthum Posen im Frühjahr 1848*. Berlin: Julius Draeger, 1849.
- Willisen, Karl Wilhelm von. *Der italienische Feldzug des Jahres 1848. Dargestellt und beurtheilt*. Berlin: Verlag von Duncker und Humblot, 1849.
- Willisen, Karl Wilhelm von. „Die Schlacht bei Idstedt, am 24sten und 25sten Juli 1850, und die vorangegangenen Operationen vom Eindrücken der beiderseitigen Armeen ins Schleswigsche bis zur Schlacht”. *Beiheft zum Militair-Wochenblatt für Juli, August, September 1851*.
- Willisen, Karl Wilhelm von. *Ueber große Landes-Vertheidigung oder über Festungsbau und Heer – Bildung in Preußen*. Berlin: Duncker und Humblot, 1860.

- Willisen, Karl Wilhelm von. *Ueber cavalleristisches Reiten*. Dessau: Baumgarten u. Comp., 1865.
- Willisen, Karl Wilhelm von. *Theorie des großen Krieges. Zweite vermehrte und reich verbesserte Auflage*. Cz. 2, *Der Russisch-polnische Feldzug des Jahres 1831. Dargestellt und beurtheilt*; Cz. 3, *Die italienischen Feldzüge der Jahre 1848 und 1849*; Cz. 4, *Die Feldzüge der Jahre 1859 und 1866*. Leipzig: Verlag von Duncker & Humblot, 1868.

Opracowania

- Biesiadka, Jacek, Andrzej Gawlak, Szymon Kucharski, i Mariusz Wojciechowski. *Twierdza Poznań. O fortyfikacjach miasta Poznania w XIX i XX wieku*. Poznań: Wydawnictwo Rawelin, 2006.
- Bloch, Czesław. *General Ignacy Prądzyński 1792–1850*. Warszawa: Ministerstwo Obrony Narodowej, 1974.
- [Blumh, Julius]. *Das preußische Landesvertheidigungs-System und die Befestigung von Berlin*. Berlin: Verlag von Julius Springer, 1859.
- Bonin, Udo von. *Geschichte des Ingenieurkorps und der Pioniere in Preußen*. Cz. 2, *Von 1812 bis zur Mitte des neunzehnten Jahrhunderts*. Berlin: Ernst Siegfried Mittler und Sohn, 1878.
- Erhardt, Traugott. *Die Geschichte der Festung Königstein/Pr 1757–1945*. Würzburg: Holzner Verlag, 1960.
- Jędrysiak, Jacek. „Granica wschodnia w pruskim planowaniu obronnym w latach 1815–1830”. *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 15 (66), nr 3 (249) (2014): 7–32.
- Jędrysiak, Jacek. *Prussian Strategic Thought 1815–1830: Beyond Clausewitz*. Leiden–Boston: Brill, 2020.
- Kocój, Henryk. *Prusy wobec powstania listopadowego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1980.
- Marcks, Erich. „Wilhelm I., Deutscher Kaiser, König von Preußen”. W *Allgemeine Deutsche Biographie*. T. 42, 517–692. Leipzig: Verlag von Duncker & Humblot, 1897.
- Minsberg, Ferdinand. *Geschichte der Stadt und Festung Gross Glogau*. T. 2. Głogów: Julius Gottschalk, 1853.
- Pardela, Łukasz, i Stanisław Kolouszek. *Twierdza Wrocław 1890–1918*. Wrocław: ATUT, 2017.
- Podruczny, Grzegorz. *Twierdze z papieru. Fortyfikacje pruskie w latach 1786–1807*. Warszawa: Tetragon, 2020.
- Podruczny, Grzegorz, i Marcin Wichrowski. „Plany odtworzenia fortyfikacji Wrocławia z lat 1807–1830”. *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 22 (73), nr 2 (276) (2021): 49–86. [https://doi.org/10.32089/WBH.PHW.2021.2\(276\).0002](https://doi.org/10.32089/WBH.PHW.2021.2(276).0002).
- Poten, Bernhard von. „Willisen: Karl Wilhelm v .W”. W *Allgemeine Deutsche Biographie*. T. 43, 292–296. Leipzig: Verlag von Duncker & Humblot, 1898.
- Priesdorff, Kurt von. *Soldatisches Führertum*. T. 6. Hamburg: Hanseatische Verlag, 1938.
- Retzler, Marek. *Wielkopolska Wiosna Ludów (1848 roku). Zarys dziejów militarnych*. Poznań: Wydawnictwo ABOS, 1993.
- Voigts-Rhetz, Konstantin Bernhard von. *Aktenmässige Darstellung der Polnischen Insurrektion im Jahre 1848 und Beleuchtung der durch dieselbe entstandenen politischen und militairischen Fragen*. Poznań: Hofbuchdruckerei von W. Decker & Comp., 1848.

STRESZCZENIE

Grzegorz Podruczny, Rola fortyfikacji w obronie wschodniej granicy Prus w koncepcjach Karla Wilhelma von Willisena

Państwo pruskie po wojnach napoleońskich przebudowywało swoje fortyfikacje graniczne. Pracom budowlanym towarzyszyły prace planistyczne, prowadzone przez prominentnych wojskowych. W tym tekście opisane są pomysły na rolę fortyfikacji w obronie wschodniej granicy Prus jednego z nich – Karla Wilhelma von Willisena. Oficer ten sporządził na ten temat jeden, obszerny i nieopublikowany tekst, przechowywany w Muzeum Historii Miasta Poznania. Wypowiedzi na ten temat znaleźć można również w kilku jego tekstach opublikowanych drukiem.

Willisen za najważniejszą twierdzę wschodniej granicy uważał Toruń, już w 1832 r. postulował jej znaczną rozbudowę. Konsekwentnie nawoływał do odbudowy twierdzy Wrocław i rozbudowy fortyfikacji Królewca. Nisko oceniał fortyfikacje Głogowa, choć proponował ich wzmocnienie. We wszystkich swoich tekstach podkreślał również, że ufortyfikowanie Poznania było błędem. Postulował też budowę mniejszych umocnień, najciekawszą była linia bazująca na rozlewiskach rzeki Obry.

Słowa kluczowe: fortyfikacje, Wielkopolska, Głogów, Królewiec, Poznań, Toruń, Wrocław, XIX wiek, Karl von Willisen, Hermann von Boyen starszy, Karl von Grolman

SUMMARY

Grzegorz Podruczny, The Concepts of Karl Wilhelm von Willisen regarding the Role of Fortifications in the Defence of Prussia's Eastern Border

The Prussian state rebuilt its border fortifications after the Napoleonic wars. The construction work was accompanied by planning work, carried out by prominent military officers. This article describes the ideas of one such officer concerning the role of fortifications in the defence of Prussia's eastern border, Karl Wilhelm von Willisen, who produced an extensive unpublished paper on the subject that is now stored in the Museum of the History of Poznań. Statements on the subject can also be found in several of his published papers.

Willisen regarded Toruń as the most important fortress on the eastern border, and as early as 1832 postulated its considerable expansion. He consistently called for the reconstruction of the fortress of Wrocław and the expansion of the fortifications of Królewiec. He rated the fortifications of Głogów as low, although he proposed strengthening them. Additionally, in all his texts he stressed that the fortification of Poznań was a mistake. He also postulated the construction of smaller fortifications, the most interesting being a line based on the floodplains of the Obra River.

Keywords: Fortifications, Greater Poland, fortress Głogów, Królewiec, Poznań, Toruń, Wrocław, XIX century, Karl von Willisen, Hermann von Boyen the Elder, Karl von Grolman

ZUSAMMENFASSUNG

Grzegorz Podruczny, Die Rolle der Festungsanlagen bei der Verteidigung der Ostgrenze Preußens in den Konzepten von Karl Wilhelm von Willisen

Der preußische Staat baute nach den napoleonischen Kriegen seine Grenzbefestigungen wieder auf. Die Bauarbeiten wurden von Planungsarbeiten begleitet, die von prominenten Militäroffizieren durchgeführt wurden. Dieser Text beschreibt die Ideen eines dieser Offiziere, Karl Wilhelm von Willisen, über die Rolle von Befestigungen bei der Verteidigung der Ostgrenze Preußens. Von Willisen verfasste einen umfangreichen unveröffentlichten Text zu diesem Thema, der im *Muzeum Historii Miasta Poznania* aufbewahrt wird. Äußerungen zu diesem Thema finden sich auch in mehreren seiner im Druck erschienenen Texte.

Willisen betrachtete Thorn als die wichtigste Festung an der Ostgrenze und postulierte bereits 1832 deren erheblichen Ausbau. Er forderte immer wieder den Wiederaufbau der Festung Breslau und den Ausbau der Befestigungen von Königsberg. Die Festung Glogau schätzte er gering ein, obwohl er deren Ausbau vorschlug. In all seinen Texten betonte er auch, dass die Festung Posen ein Fehler war. Er postulierte auch den Bau kleinerer Befestigungsanlagen, von denen die interessanteste eine Linie bildete, die auf den Zuflussgebieten der Obra basierte.

Schlüsselwörter: Befestigungen, Großpolen, Festung Glogau, Königsberg, Posen, Thorn, Breslau, XIX Jahrhundert, Karl von Willisen, Hermann von Boyen der Ältere, Karl von Grolman